

Fragment relacji świadka historii



WŁODZIMIERZ BUTRYM

ur. 1955, Bielawa



Zakres terytorialny i czasowy	Bielawa, PRL
--------------------------------------	--------------

Spędzanie wolnego czasu przez mieszkańców budynku przy ulicy Piastowskiej 60 w Bielawie

Począwszy od ulicy, gdzie mieszkaliśmy, aż do jeziora rozciągał się sad. Był też ogród odgradzony murem od ulicy. Teraz stoi tam sklep Biedronka. Na mur można było wejść po schodkach. Mieliśmy też tam działki. Potem pan Janek Kulicz i mój ojciec stwierdzili, że przekażą ten cały duży sad szpitalowi, żeby mógł pozyskiwać jabłka dla pacjentów. W tym ogrodzie spędzaliśmy wolny czas. Paliliśmy ognisko, zrywaliśmy owoce, uprawialiśmy działkę. Na tym terenie stał duży budynek, a właściwie ogromna szopa, w której mieściła się stolarnia. GS organizował tu skup żywca – świń i bydła. Ojciec miał tam garaż i trzymaliśmy króliki. Wtedy każdy coś hodował. W ogrodzie zbierało się mlecz i pokrzywy dla zwierząt. Mieszkańcy chętnie opalali się na drewnianych leżakach. Nikt się nie stresował, nie przemęczał. Ludzie żyli o wiele spokojniej niż teraz.

Data i miejsce nagrania	28 maja 2025, Bielawa
Rozmawiał/a	Aneta Pudło-Kuriata
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami